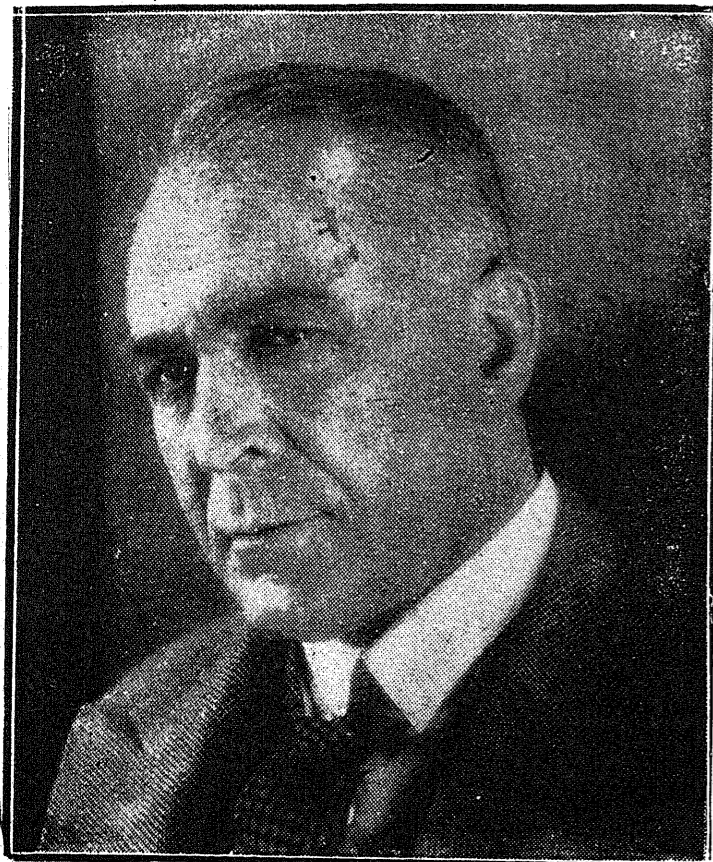




Piękna kobieta — wampir, nie zapomniana „Altantyda”, Brygida Helm, oraz wytworny bohater „Arjany”, Rudolf Forster, w przeboju kinematografii europejskiej wytwórni „Osso” pt. „Hrabina Monte Christo”.



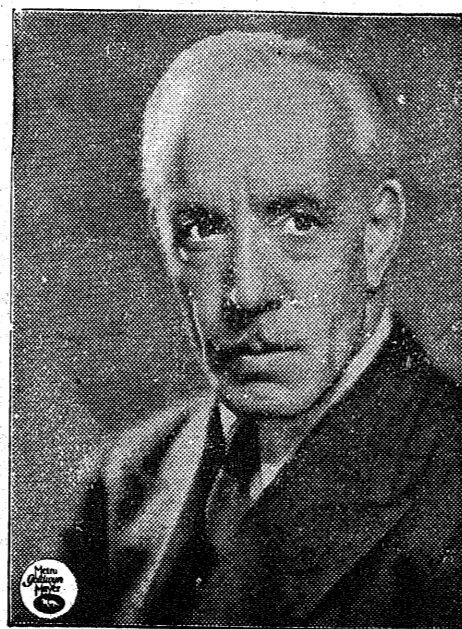
Znakomity aktor sceny polskiej i ekranu polskiego, Kazimierz Junosza Stępowski.



Lionel Barrymore



Greta Garbo



Lewis Stone

# Łódź w ilustracji

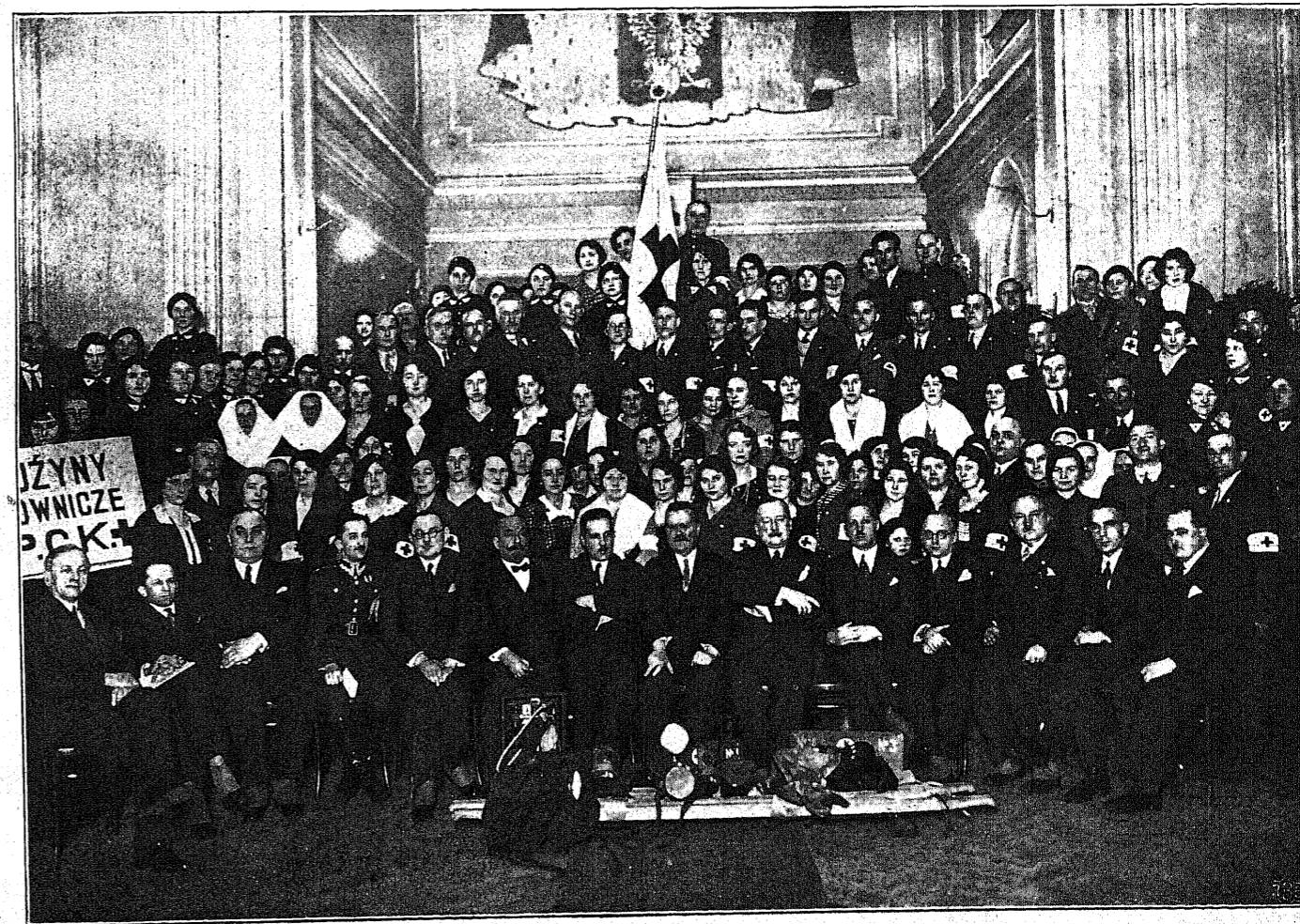
DODATEK DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK X.

NIEDZIELA, dnia 4 lutego 1934 roku

Nr. 5

## DRUŻYNY RATOWNICZE P. C. K.



W ubiegłym tygodniu zakończono kursy drużyn ratowniczych, zorganizowanych przez Polski Czerwony Krzyż spośród pracowników samorządu miejskiego. Uroczystość odbyła się w sali Rady Miejskiej przy udziale p. starosty Podobińskiego, komisarza Zarządu Miejskiego, inż. W. Wojewódzkiego, prezesa Zarządu P. C. K., dr. J. Kalisza, szefa sanit. Okręgu P. C. K. dr. Skusiewicza, dyrektora Okręgu P. C. K. ppłk. E. Serafinowicza, dyr. Zarządu Miejskiego, Kalfińskiego, naczelnika wydziału i innych. Uroczystość była manifestacją szczytnych -hasel Czerwonego Krzyża i świadczyła o wielkim rozwoju prac Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Sleepingiem przez Sahare

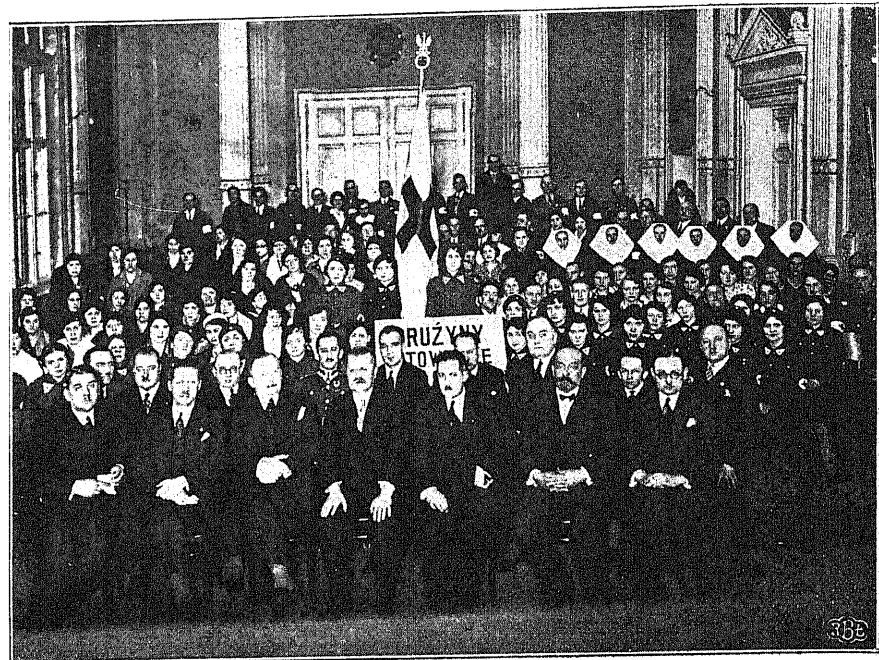
Gwar rozmów dyplomatycznych, hałas jaki rozpętała afera Stawiskiego przyciągnęły głosy powtarzające we Francji referen o kolei transsaharyjskiej. Mówi się o tem od lat zgórą pięćdziesięciu, ale teraz dopiero problem stworzenia stałej linii kolejowej, naprzykład przez Sahare, staje się problemem palącym. Łączy się on również z zagadnieniem bezrobocia, gdyż przy budowie tej kolei znalazłoby zatrudnienie setki tysięcy ludzi.

Ekonomiści posuwają się tak daleko, że twierdzą, iż przyszłość ekonomiczna Francji zależy właśnie od tego, czy się w dość szybkim tempie rozpocznie roboty związane z budową linii transsaharyjskiej. Obecnie sprawa nabrała aktualności, gdyż, w dolinie Nigru inżynierowie europejscy zdołali zamienić pustkowia w urodzajne tereny, dzięki systemowi nawadniania i regulacji rzeki Nigru.

Sprawa budowy kolei transsaharyjskiej przedstawia się następująco.

Już w r. 1928 założono we Francji biuro techniczne, które miało dostarczyć rządowi projekt, co też uczyniono następnego roku. Ale projekt spoczywa do tej pory w tece ministra robót publicznych. W kwietniu komisja kolonii wniosła na plenum parlamentu wniosek, wzywający rząd, by ze swej strony, podał plan budowy kolei, która przetnie nagie stepy, hamady i enki Sahary i połączy portowe śródziemnomorskie miasta z Afryką zachodnią. Lecz wniosek spotkał się ze sprzeciwem sironictw radykalnych, które pomawiają rząd o dążenia imperialistyczne.

Tymczasem chodzi o to, by raz wreszcie po pięćdziesięciu latach bezpłodnych rozmów i dyskusji dość do jakiegoś konkretnego porozumienia. Fanatycy tak zwanego „transsaharien” molestują rząd, by się wypowiedział, czy uważa realizację programu za możliwą i za pożyteczną pod względem ekonomicznym i politycznym.



Uczestnicy uroczystości zamknięcia kursów dla drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi.

Są bowiem we Francji zwolennicy teorii: „Afryka warsztatem pracy Europejczyków”, którzy twierdzą, że w dobie kryzysu jedynie masowa emigracja do Afryki może położyć kres bezrobociu.

Są tam bowiem, na tych bezkresnych stepach Sahary, podziemne rezerwoary wodne, które należałoby wyzyskać dla nawodnienia piaszczystych pustkowi, jak to częściowo uczyniono w oazach Tidikeltu i Ued Rihru. Sahara nie jest bowiem bezna dziejną pustynią, świadczą o tem setki studni artezyjskich rozsianych w południowej Algierji i Tunisji, oraz wspaniałe, urodzajne oazy stworzone przez Europejczyków.

Jeśli chodzi o przeprowadzenie naprzelaj przez pustynię toru kolejowego to i pod tym względem panowała rozbieżność po-

glądów. Dzisiaj inżynierowie są zgodni w tem, że nie byłoby zbyt trudnem nakreślić taką stałą linię, gdyż tak zwane ergi — to jest labirynty wydm piaszczystych, przecinane są korytarzami „gassi”, które stanowiąby dla szyn kolejowych jakby naturalne platformy. To też Komisja kolonialna zawyrokowała, że wprowadzenie w czyn planu budowy tej kolei nie nastęrczałoby znacznych trudności. Nakreślono już trzy linie, z których każda wynosi mniej więcej 2500 kilometrów. Zdaje się, że najpraktyczniejszą byłaby linia, biegnąca od granicy marokańskiej z Użdy, do Regganu przez bezwodny Tanezruft, który dotych-



Nowy film z Gretą Garbo w roli królowej szwedzkiej, Krystyny.

czas był postrachem karawan arabskich, aż do In Tassit,

Czy warto? — powiadają sceptycy. Nie widzą oni możliwości nawiązania handlowych stosunków z środkową Afryką, gdyż dotychczas eksport i import odbywały się drogą morską. Tak, ale dzisiaj racjonalnie nawodniona dolina Nigru — odpowiadała fanatycy — zamieniła się w rolniczą kolonię. Dawniej Niger zachowywał się kapryśnie, dzisiaj wzięto go w tamy i uniemożliwiono marnowanie się wody. Na przestrzeni, wynoszącej milion hektarów, rozwija się teraz plantacje bawełny i ryżu, na stepach sudańskich zaś wypasają się woły i krowy zebu (blisko cztery miliony sztuk). Można więc wywozić produkty afrykańskie, a dostarczać tam maszyny i produkty europejskie drogą znacznie krótszą, aniżeli morską, bo przez pustynię.

Wystarczyłoby według obliczeń ekspertów, aby kolej transsaharyjska przewoziła w obydwie strony trzysta tys. ton, aby pokryć koszty jej budowy w przeciągu kilku lat. Koszty przewozu byłyby przytem tańsze, aniżeli okrętami. W pociągu transsaharyjskim, mieszanym, tylko dwa wagony byłyby przeznaczone dla pasażerów — resztę stanowiłyby wagony ciężarowe. Podróż z Marokka nad Niger trwałaby zaledwie trzy dni. Dzisiaj zaś, jeżeli się chce dotrzeć z Algieru w głąb Sahary, powiedzmy do In Salah — a więc pół drogi — traci się pięć dni czasu, gdyż serwis autobusowy jest ogromnie nieregularny, a w miesiącach letnich ustaje w niektórych punktach zupełnie.

Ileżby kosztowała taka zabawka? — pytają sceptycy. Ponoć „tylko” trzy miljardy fr. Suma ta ma się zamortyzować niezwykle szybko. Biuro kolonialne jest zdania, że budowa kolei przyczyni się wcale nie do zmniejszenia bezrobocia. W ciągu czterech lat blisko czterdzieści tysięcy bezrobotnych mieć będzie dobrze płatne zajęcie; czyli zmniejszą się o sześćset milionów wydatki na bezrobotnych.

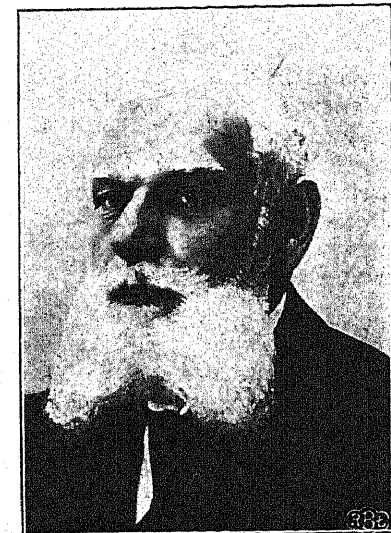
Pod względem politycznym kolej transsaharyjska przyczyniłaby się do utworzenia potężnego koncernu handlowego, sięga-



„Gwiazdka” na kolonjach zimowych Zrzeszenia Powiatowego Z. T. O. K.. Kolonje te urządzone zostały z funduszy Komitetu lokalnego pomocy bezrobotnym w Łodzi dla 100 dzieci m. Łodzi w Leśmierzu w pow. łęczyckim.

jącego od kanału La Manche do Konga. Umożliwienie nawiązania kontaktu między Afryką a Europą doprowadziłoby również do przerzucenia pomostu z Afryki do Ameryki Południowej. Linja francuska łączyłaby się bocznkami z projektowaną linią włoską, która ma przeciąć Trypolitanję, oraz z koleją brytyjską w Nigerji, belgijską w Kongu belgijskiem i portugalską we Wschodniej Afryce. Inna arterja transsaharyjskiej kolei biegłaby w kierunku Egiptu, a więc otwierałaby drogę do Azji przez Port Said.

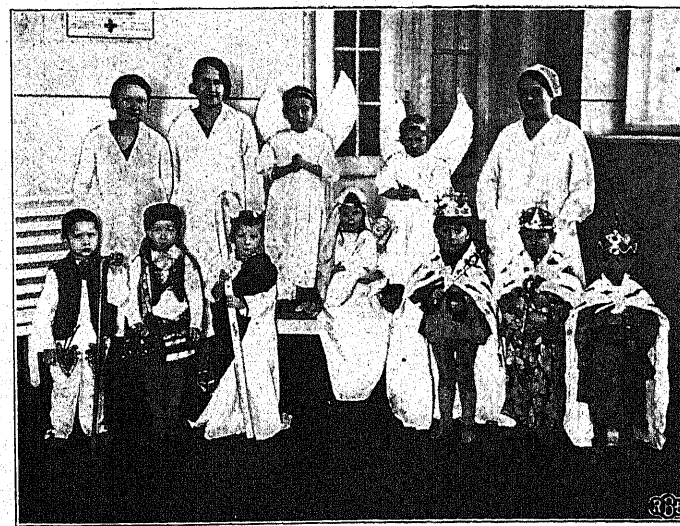
Fanatycy zapewniają sceptyków, że koleja biegnąca przez Sahare nie jest tylko kombinacją przemysłowców francuskich, ale że zapoczątkuje nową erę w życiu ekonomicznym Europy, Ameryki i Azji. Pozwoli wyzyskać naturalne bogactwa Afryki zapewniając jednocześnie byt milionom ludzi, których kryzys pozbawił warsztatu pracy.



Ś. p. Cezary Eisenbraun, przemysłowiec m. Łodzi, honorowy członek Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.



Dzieci Stowarzyszenia „Rodzina Poczta” po odegraniu „Jasełek” w dniu 21 stycznia r. b. oraz Zarząd z przewodniczącą panią dyrektorową Mikulską Kazimierą.



Trzechletnie dzieci ze żłobka przy P.W.W. Nr. 3, odegrały „Jasełka”.



Żłobek przy P. W. W. Nr. 3 — sala dzienna.

## Poprzez krzyk burzy.

Na morzu, to tak jak w życiu. Niewiadomo skąd i kiedy nadejdą czarne, ciężkie chmury i złowrogo zawisną nad głową. Bezmiar oceanu, jak olbrzymi kocot roztopionego ołowiu, ziewa się na horyzont cie w jedną, siną barwę drogi, podrzucając na grzbietach rozwścieczonych fal okręty — jak lekkie łupiny.

Któregoś dnia polski okręt handlowy, który spokojnie w pogodny dzień wyruszył z Gdyni spłynąwszy z łagodnych fal Bałtyku na olbrzymy wodny ocean, zostaje porwany w wicher, w świat, w szal burzy.

Długie dni tawa orkan. Okręt skrzyąpi, łęczy, nurzając co chwila w nurtach odnie tu rozkołysany swój kadłub i orze z trudem olbrzymie fale.

Głos i słowa giną wśród świstu, ryku i wycia. Kapitan przedarł się po stopniach na pokład. Sztorm bryznął nań ostrymi, słonemi pianami, wraca więc na dół, zataczając się po rozdygotanych schodach, trzymając się mocno barjery.

Ponure myśli wypełniają głowę i serce... jak długo potrwa jeszcze ten wściekły, o pętany taniec?... Żeby choć nadzieja utworzenia za godzinę czy dwie, migocącego światła latarni na horyzoncie... Nic, nic!... Ocean tylko grzmi i zalewa okręt górami wody... Jak długo jeszcze okręt ten atak wytrzyma?

Kapitan czuje, że głowa cięży mu nieznacznie, powieki, szczypiąc boleśnie opadają znużone, a tu ani marzyć o spaniu... Nie myśleć o tem, nie myśleć! To osłabia i pozbawia energii, torturując uporczywą chęcią przyłożenia głowy do twardej poduszki.

Trzeba się jednak dowiedzieć jakie horoskopy postawi radio. Prawie naoslep dociera do kabiny radiotelegrafisty. Machinalnie, nie zwracając się do nikogo, włącza aparat... Usłyszeć choćby daleki, niewyraźny głos ze świata.

Po jakimś czasie spośród morskiej awantury udaje mu się wyłowić zablakane tony melodji. To prawdopodobnie jakaś



Członkowie Łódzkiego Klubu Jazdy Konnej trenują pod okiem płk. Rummla, asa polskiej hippiki.

angielska stacja. Ale za chwilę, o dziwo! To chyba łaska nieba! — Warszawa — tak, tak... To przecież dobrze znany głos speakera warszawskiego. Zapowiada spokojnie, nie zdając sobie sprawy, że słowa jego w tej chwili walczą z rykiem oceanu z wściekłością orkanu.

Ciepłe uczucie rozrzewnienia ogarnęło serca.

— Halo! Nadajemy Prasowy Dziennik radiowy; Dowiadujemy się z PAT-a, że polski statek handlowy, który wyruszył przed kilkoma dniami do Ameryki spotkał się z orkanem szalejącej burzy na Atlantyku. Nasi dzielni marynarze walczą odważnie z groźnym sztormem...

O Boże! Więc nie są tak zupełnie samotni i zostawieni tylko sobie. Tam w Polsce myślą o nich, interesują się nimi, uznają ich trud...

Poczucie łączności z krajem urasta w mur energii i odporności... kpi sobie z burzy z wichru! Skoczne nuty muzura

Moniuszkowskiego butnie i zadzierzysto brną przez ocean i wybijają swoje hołubce na rozszalałych falach.

Kapitan wybiega rozpromieniony:

— Chłopcy, ej tam chłopcy! — słychać za chwilę jego głos poprzez zamęt i zgrzyt okrętu.

Inna, nowa fala energii siły i wiary przewaliła się w błyskawicznym momencie przemogła sen i zmęczenie, zapalając na wysokim maszcie kolorowe światło nadziei.

Po dobrej godzinie wpadł kapitan jeszcze na chwilę zobaczyć co mu jeszcze ma do powiedzenia jego przyjaciel — 6 lampo wy aparat?

— Jeszcze Polska nie zginęła!... Audycja skończona. Hymn narodowy.

Spojrzał ku telegrafistce jasnymi oczami, tamten także uśmiechał się jakoś dobrze i radośnie.

— Nie damy się! — Twardo powiedział i wrócił do marynarzy.

## FILMJA.

Czy pamiętacie słodkiego bobasa, który był partnerem Chevaliera w komedji „Rozkoszne kłopoty?”

Baby Le Roy, najmłodsza gwiazda Hollywoodu, grać będzie w filmie Paramountu p. t. „Alinka w Krainie Czarów”.

Ten maleńki artysta, którego imię zabłysło na firmamencie filmowym zaledwie kilka miesięcy temu, jest obecnie gwiazdą Hollywoodu.

Główną rolę w tym filmie wykonywa Charlotta Henry, — reżyserem zaś jest Norman Mc.Leod.

Gwiazdy tej miary, jak Gary Cooper, Richard Arlen, Rosco Ates, Bing Crosby, Louise Fazenda, stanowią obsadę tego filmu.

John Wray, grający w filmie Paramountu wraz z Jackie Cooperem „Lone Cowboy”, jest autorem najbardziej popularnej sztuki scenicznej „Nightstick”.

Większa część filmu „Lone Cowboy” filmowana była w starych miastach w Kalifornji.

Ernest Lubitsch, inscenizujący obecnie wielki film Paramountu „Sztukę życia” („Design for Living”), zostanie wkrótce obywatelam amerykańskim

Miriam Hopkins, bohaterka filmu „Sztuka życia”, nigdy nie używa kosmetyków w życiu prywatnym

Fredric March, gwiazdor Paramountu, był modelem reklamowym.

Toby Wing, platynowa gwiazda Paramountu, ukończyła obecnie wyższą uczel-

nie, utrzymaną przez Komitet Edukacyjny i Paramount.

Dokonanie wywiadu z Miriam Hopkins połączone jest z wielkimi trudnościami, ponieważ należy ona do tych gwiazd, które najszybciej mówią w Hollywoodzie?

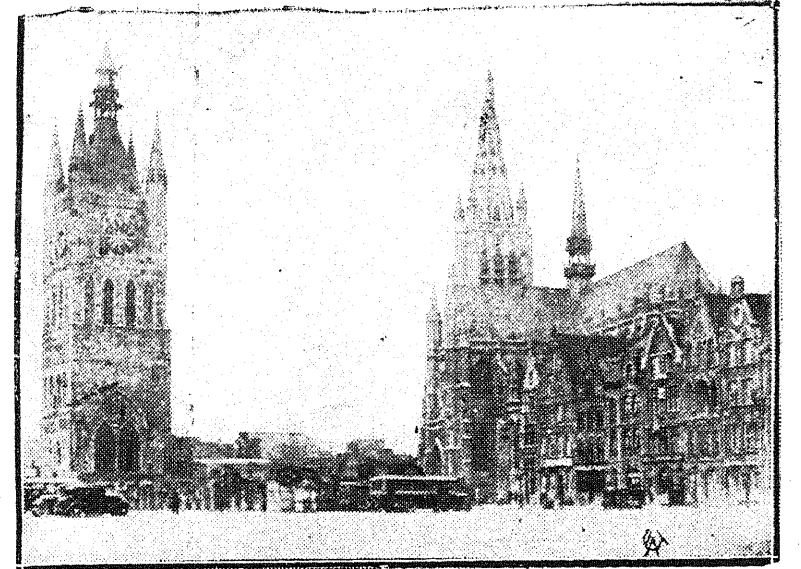
Leon Errol, który gra wujka Gilberta w filmie Paramountu „Alinka w Krainie Czarów”, urodził się w Sydney w Australji.

Louise Fazenda, która odtwarza rolę królowej w filmie „Alinka w Krainie Czarów”, karierę swoją zaczęła w roku 1915. Lucien Littlefield, grający w filmie „A-

linka w Krainie Czarów”, obchodził 20 letnią rocznicę kariery filmowej.

Prapremjera pierwszego amerykańskiego filmu Doroty Wieck p. t. „Kotysanka” (Cradle Song) odbyła się przed niedawnym czasem w Nowym Jorku, zaś w Londynie wchodzi na ekrany w przyszłym tygodniu.

Jak donoszą z Ameryki drogą radiową film ten wywarł kolosalne wrażenie, tak że należałoby się liczyć z faktem, że Dorota Wieck niebawem znajdzie się w szeregu najpiękniejszych gwiazd amerykańskich.



W Ypres ukończono odbudowę słynnej dzwonnicy średniowiecznej, zniszczonej podczas wojny światowej. Odbudowa dzwonnicy stanowi pierwszy etap w realizacji planu odbudowy historycznych „hal” z których słynie miasto Ypres. Na zdjęciu—odbudowana dzwonnica.



Jasełka p. n. „Noc Betleemska”, w wykonaniu dzieci głuchoniemych w szkole dla głuchoniemych przy ul. Pabjanickiej 34.



Wielkiem powodzeniem cieszy się uruchomione w parku im. Poniańskiego lodowisko, odwiedzane przez miłośników sportu łyżwiarskiego.



Na przedmieściu Londynu —Hakney wydarzył się niezwykły wypadek. Oto olbrzymie auto ciężarowe wpadło w środek domu mieszkalnego.



Teatr Mały w Warszawie wystawił nową sztukę Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Ten i tamten” z pp. M. Gorczyńską i J. Warneckim w rolach głównych. Na zdjęciu — pp.: Warnecki, Gorczyńska i Kondrat w jednej ze scen sztuki.

## Amulet z kości słoniowej

Kupiec niemiecki Karol K. z Hamburga leciał niedawno samolotem pasażerskim z Paryża do Lyonu. Zaraz po opuszczeniu lotniska Le Bourget dostała się maszyna w lepka mgłę. Białe morze ciągnęło się w nieskończoność i gęstniało z minuty na minutę. Po odbyciu większej części drogi samolot przechylił się nagle na bok, a równocześnie huk motoru, który wsrubował się w uszy pasażerów, nagle ustał.

Wszyscy pomyśleli, że zaraz nastąpi lądowanie i ucieszyli się, że wydostaną się z tej męczącej mgły na ziemię. Ale samolot odwrócił się do góry nogami i zaczął spadać. Pasażerowie zrozumieli, że to katastrofa.

Kupiec K. nie uświadamiając sobie, dla czego to robi, krzyknął nagle; odpiąć pasy ochronne! Pasażerowie zastosowali się od ruchowo do tego polecenia. Temu też zawdzięczali ocalenie. Kabina była bardzo niska i sufit wznosił się zaledwie 10 centymetrów nad głowami siedzących. Gdyby samolot uderzył grzbietem o ziemię, co rzeczywiście w kilka sekund później się stało, przywiązani pasami pasażerowie nie mogliby się już wyzwolić z foteli i zwisając głowami w dół, ponieśliby śmierć z uduszenia lub roztrzaskali czaski w chwili katastrofy. Taki los spotkał zresztą pilota, który próbując przywrócić maszynę do równowagi, nie miał już czasu odpiąć pasa.

Sekundy spadania w przepaść wydały się wszystkim wiecznością. Nareszcie nastąpił straszny wstrząs i pasażerowie stracili przytomność. Obudziło ich z omdlenia dopiero zgrzytanie piły nad głową. Kolumna ratunkowa musiała dosłownie pociąć kaabinę na kawałki, aby wydobyć rozbitków. Odnieśli oni tylko lekkie obrażenia, a kupiec K. był zaledwie kontuzjowany.

Przy upadku roztrzaskał się w kaawłki jego zegarek kieszonkowy, natomiast pozo-



Członkowie międzynarodowych ekip jeździeckich za kulisami toru wyścigowego zabawiają się w karty.

stał nienaruszony, przytwierdzony do niego na łańcuszku mały amulet z kości słoniowej przedstawiający słonia. Ranni doszli w szpitalu do przekonania, że tylko niewytłumaczonym bodźcem podsytkowane od pięcie pasów uratowało im życie.

W dwa miesiące po wypadku kupiec K. brał udział w ciekawym seansie w domu znajomego senatora w Hamburgu. Pewien adwokat wprowadził do towarzystwa 30-letnią damę, która miała popisywać się jako jasnowidząca. Obiecała ona odtworzyć przeszłość każdego z gości na podstawie wręczonego jej dłużej noszonego przez za interesowaną osobę przedmiotu. Mając za wiązane oczy, wybrali ze stosu złożonych

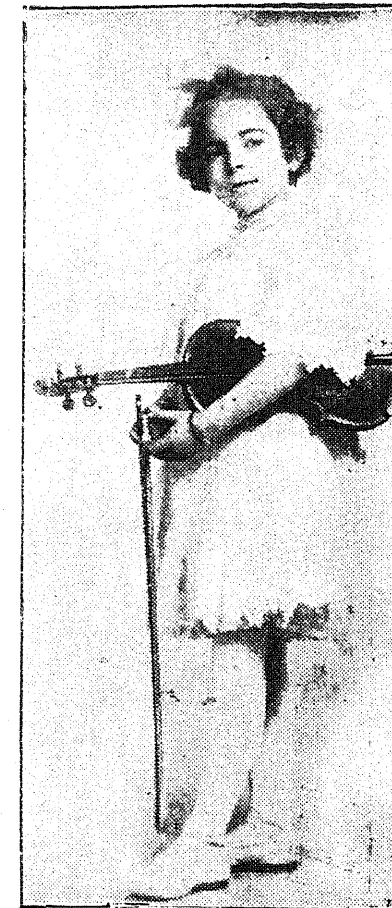
przed nią na stole chusteczek portmonetek ołówków, wiecznych piór, tabakierok i monet, amulet kupca i powiedziała bez namysłu z apodyktyczną pewnością siebie;

— Ten przedmiot należy do człowieka, który niedawno spadł z wielkiej wysokości, w samolocie i odniósł kontuzję na lewym boku. Uratował go ten amulet, przytwierdzony do zegarka kieszonkowego, który gniótł pasażera pod naciskiem pasa ochronnego.

— Podświadomym odruchem podczas katastrofy było uwolnić się od tego ucisku i to uratowało właściciela amuletu od śmierci.



Marion Nixon, uroczą gwiazda ekranu.



Znana artystka filmowa Helen Hayes, jako pięcioletnie dziecko zdążyła mistrzowską grą na skrzypcach.



Nowoodkryty obraz Rembrandta, przedstawiający — młodzieńca.



Mistrz narciarstwa szwajcarskiego, Anni Ruegg.



Rembrandt przed sądem — scena z głównej sztuki Kaysera.



Wallace Beery



JACKIE COOPER w karykaturze



Lionel Barrymore



Co to jest

**Togal**

Tabletki Togal działają szybko i dobrze przy:

bólach reumatycznych, podagrze, artretyzmie, bólach i rwaniu w stawach, bólach nerwowych i głowy, neuralgii, migrenie, grypie, przeziębieniu, przebiegnięciu,

Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę nawet w chronicznych stanach. Togal wstrzymuje gromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w zarodku niedomagania, na tem tle powstałe.

Liczne podziękowania wielu uzdrowionych świadczą o dobrej skuteczności działania Togalu. Natychmiast po zażyciu odczuwa się ulgę. Tabletki Togal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów.

Jeżeli tysiące udrczonych, stosując Togal, odzyskało swe zdrowie, to przecież każdy z zaufaniem kupić go może. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena zł. 2.-



Ł. K. S. zwycięża w meczu drużynowym Hakoah.



Teatr p. n. „Noc Beethlejska” z wykonaniu dzieci głuchoniemych.



Zakończenie skoszarowanego kursu bokserskiego dla członków powiatowego Związku Strzeleckiego, urządzonego przez Okr. Urząd W.F. i P. W. w Łodzi pod kier. por. Konopackiego i trenera st. sierż. Rudnickiego.

Odbito w drukarni „Kurjera Łódzkiego”.

# Łódź w ilustracji

DODATEK DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK X. NIEDZIELA, dnia 11 lutego 1934 roku Nr. 6

## Bal Oficerów Rezerwy.



W dniu 1 lutego r.b. odbył się bal reprezentacyjny oficerów rezerwy. Bal ten zgromadził dosłownie całą elitę łódzka. Na zdjęciu protektorzy balu, p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak, p. General Stanisław Małachowski wraz z przedstawicielami władz, prezesem Izby Skarbowej p. Z. Kucharskim, komisarzem inż. W. Wojewódzkim, zastępcą dowódcy OK. pułk. dypl. p. Chilariskim, d-cami pułków łódzkich, prezesami Okręgu i Koła Zw. Oficerów Rezerwy i inni w towarzystwie małżonek.

(Fot. A. Meyer. Piotrkowska 182, tel. 108-81).